

STANISŁAW TABACZYŃSKI

Z ZAGADNIENŃ WARTOŚCI POZNAWCZYCH SKARBÓW WCZESNOŚREDNIOWIECZNYCH

Szkic niniejszy jest próbą charakterystyki skarbów wczesnośredniowiecznych jako źródła historycznego¹. Nie pretendując do wyczerpania obszernego tematu, który przerastałby ramy artykułu, pragnę zwrócić uwagę na pewne możliwości interpretacyjne materiału, jakiego dostarczają depozyty. Opieram się przy tym na 153 zbadanych skarbach z Wielkopolski² wczesnośredniowiecznej oraz w mniejszej mierze na analogicznych zespołach kruszcowych z terenu innych dzielnic Polski wczesnofeudalnej.

Wysnute wnioski dotyczyć będą głównie Wielkopolski oraz tych terenów, gdzie proces tezauryzacji kształtował się w zasadzie podobnie. Wydaje się, że przykład Wielkopolski jako dość typowy może być ciekawą ilustracją i przyczynkiem do badań opartych na szerszej bazie materiałowej.

Pełna charakterystyka tej kategorii źródeł nie była jeszcze podejmowana. Tłumaczy się to brakiem właściwych opracowań materiałowych i syntetycznych. Starsze badania nad skarбами, określone z reguły spe-

¹ Do napisania niniejszego artykułu skłoniło mnie bezpośrednio zapoznanie się z pracą J. Gąssowskiego pt. *O roli cmentarzysk jako źródeł do badania struktury społecznej ludności*, „Archeologia Polski”, t. 1: 1957, s. 19. Wydaje się, że opracowania tego typu dotyczące poszczególnych kategorii źródeł archeologicznych pełnić mogą nader, pożyteczną rolę. W rozwoju form pieniądza przedmiotowego (którego ślady w postaci skarbów znamy już z epoki brązu) i kruszcowego (w okresach lateńskim, rzymskim i wczesnośredniowiecznym) na ziemiach Polski wyróżnić można wyraźnie etapy, których problematyka, obok cech wspólnych dla kilku okresów, zawiera także zagadnienia specyficzne dla jednej epoki. Wyodrębnienie badawcze skarbów wczesnośredniowiecznych na obecnym etapie badań jest, jak się wydaje, metodycznie uzasadnione.

² J. Śląski, S. Tabaczyński, *Wczesnośredniowieczne skarby srebrne Wielkopolski*, Polskie Badania Archeologiczne (w druku).

cyficznymi zainteresowaniami numizmatycznymi lub „prehistorycznymi“, ograniczały się najczęściej do rozpatrywania poszczególnych składników znalezisk. Nie wyszły też poza etap gromadzenia, formalnej klasyfikacji oraz wstępnych, nielicznych zresztą, prób wyjaśniania niektórych szerszych zagadnień. Dla numizmatyków skarby były głównie znaleziskami poszukiwanych monet, dla archeologów „znaleziskami gromadnymi“ przedmiotów, które rozpatrywano w aspekcie potrzeb węższych specjalności. Podobnie jak inne fakty archeologiczne traktowano je także jako wyznaczniki osadnictwa oraz świadectwa kontaktów handlowych i wydarzeń politycznych³. Badania ostatnich lat cechuje tendencja do maksymalnego wykorzystania skarbów jako źródła historycznego⁴. Brak jednak prób całościowego spojrzenia na problematykę badawczą skarbów. Wyjątek stanowi tutaj pierwsze w literaturze

³ Por. np. K. Stronczyński, *Dawne monety polskie dynastii Piastów i Jagiellonów*, Piotrków 1883; M. Gumowski, *Wykopaliska monet polskich X i XI wieku*, „Rozprawy AU Wydz. Hist.-filozof.“, S. 2, t. 23, Kraków 1906. Nie zadowalają również nowsze próby charakterystyki skarbów. Por. H. Seger, *Die schlesischen Silberfunde der spätslavischen Zeit*, „Altschlesien“, t. 2: 1929, s. 129 n.; por. też rec. R. Jakimowicza, „Slavia Occid.“, t. 10: 1931, s. 376 n.; C. Gündel, *Münzfunde als Zeugen schlesischer Kriegsgeschichte*, „Altschl.“, t. 9: 1940, s. 129 n.; H. Gebhart, *Münzfunde als Quellen der Wirtschafts- und Kulturgeschichte im 10 u. 11 Jahrhundert*, „Deutsches Jahrbuch für Numismatik“, t. 1: 1938, s. 157 n.; R. Skovmand, *De danske Skattefund fra Vikingetiden og den ældste Middelalder indtil omkring 1150*, „Aarbøger for nordisk Oldkyndighed og Historie“, 1942, s. 183 n.; V. Jammer, *Die Anfänge der Münzprägung im Herzogtum Sachsen*, Hamburg 1952, s. 39 n.; por. rec. R. Kiersnowskiego, „Kwartalnik HKM“, R. 3: 1955 nr 3, s. 639 n. Niepełna jest także charakterystyka G. F. Kotzuchiny *Русские клады*, Moskwa—Leningrad 1954, s. 75 n.), dotycząca tylko pewnej grupy tych zabytków (вещевые клады). Słuszna wydaje się teza B. Л. Янина (*Нумизматика и проблемы товарно-денежного обращения*, „Вопросы Истории“, 1955, 8, s. 135) o niedocenianiu przez numizmatyków roli znalezisk monetarnych jako źródła do badania rozwoju stosunków towarowo-pieniężnych. Por. też „Нумизматический Сборник“, cz. I, Труды Государств. Истогр. Музея, в. XXV, Moskwa 1955, s. 1 n.; „Numismatický Sbornik“, t. I, Praha 1953, poświęcony wystawie *Nálezy mincí historickým pramenem*, rec. S. Tabaczyński, „Kwart. HKM“, R. 2: 1954, s. 783 n.

⁴ W. Hensel, *Słowiańszczyzna wczesnośredniowieczna*, Poznań 1952, s. 11; J. Śląski, *Wielka własność ziemska na obszarze wczesnośredniowiecznej kasztelanii gieckiej w X i XI w. Wczesnopolskie skarby srebrne jako materiały do społeczno-gospodarczej analizy osadnictwa*, „Przegląd Archeologiczny“, t. 9: 1951—1952, s. 271 n.; W. Hensel, *Studia i materiały do osadnictwa Wielkopolski wczesnohistorycznej*, Poznań 1950; J. Kamińska, *Grody wczesnośredniowieczne ziem Polski środkowej na tle osadnictwa*, Łódź 1953; A. Gieysztor, *Periodyzacja dziejów Polski do wieku XIII na podstawie badań historycznych i archeologicznych*, [w:] *Konferencja metodologiczna historyków polskich*, Warszawa 1953, s. 239.

przedmiotu zamierzenie pełnej interpretacji skarbu podjęte przez T. i R. Kiersnowskich⁵.

Skarby wczesnośredniowieczne reprezentują określone ilości wycofanego z obiegu i stezauryzowanego pieniądza kruszcowego. Wszystkie znane nam skarby kruszcowe posiadają jeszcze jedną specyficzną cechę: mają charakter straconych przez właścicieli depozytów. W procesie powstawania skarbów-depozytów wyróżnić można trzy zasadnicze elementy: 1) etap gromadzenia, 2) akt deponowania, 3) moment utraty. Inne nieznane nam, a niewątpliwie istniejące niegdyś skarby w przypadku deponowania zostały następnie podjęte przez właściciela. Deponowanie teoretycznie mogło być aktem jednorazowym lub kilkakrotnym. Stwierdzenie faktycznego stanu rzeczy, wobec przypadkowego na ogół charakteru odkryć, nastęrcza ogromne trudności⁶.

Przedmiotem badań archeologicznych jest tylko część utraconych skarbów-depozytów. Skarby te w istocie dają odbicie tezauryzacji w danym okresie, gdyż fakt ich utraty przez właścicieli po akcie zdeponowania z reguły nie wpływa na zmianę treści i formy zgromadzonego kruszcu. Skomplikowane zagadnienie przyczyn deponowania w ziemi i tracenia części depozytów przez ich właścicieli wiąże się głównie z charakterem stosunków społeczno-politycznych danego obszaru. Stosunki te wpływają na zwiększanie lub zmniejszanie ilości utraconych depozytów. Nie kształtują jednak ogólnego przebiegu tezauryzacji, która w pełni uwarunkowana jest strukturą ekonomiczno-społeczną ludności, a szczególnie sytuacją panującą na rynku towarowo-pieniężnym. Przyjmując powyższe zastrzeżenia, nakazujące liczyć się z pewnym wpływem czynników zewnętrznych na tezauryzację, w praktyce badawczej śledzić będziemy rozwój tezauryzacji przede wszystkim w jej nierozzerwalnym związku z całokształtem stosunków towarowo-pieniężnych⁷.

Skarby traktujemy nie tylko jako wytwór określonych przemian ekonomicznych i społecznych. Zjawisko to jest jednocześnie immanentną częścią procesu historycznego i w pewnym wąskim zakresie proces ten kształtuje. Umieszczenie zjawiska tezauryzacji w kontekście historycz-

⁵ T. i R. Kiersnowscy, *Z dziejów obrotu kruszcowego w Polsce wczesno-feudalnej w świetle skarbu ze wsi Stojkowo, pow. Kołobrzeg*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 22:1955, s. 5 n. Szerszą interpretację społeczną skarbu podjął już w 1953 r. J. Słaski, l. c.

⁶ Istotne znaczenie może mieć tutaj zastosowanie systematycznych poszukiwań terenowych. Por. Z. Rajewski, *O metodzie terenowych badań wczesnośredniowiecznych wiejskich zespołów osadniczych*, „Wiad. Archeol.”, t. 22:1955, s. 133 n.

⁷ Rozwój funkcji oraz rolę pieniądza w społecznościach feudalnych omawia Ф. И. Михалевский, *Очерки истории денег и денежного обращения, т. 1. Деньги в феудальном хозяйстве*, Госфиниздат 1948.

nym wyznacza główne aspekty badań oraz miejsce zagadnień szczegółowych w hierarchii rozpatrywanych problemów.

Charakterystykę źródła rozpoczniemy od próby roboczego zdefiniowania jego treści i formy oraz łączącego je stosunku. Treścią skarbu jest kruszec srebrny wraz z jego właściwym dla omawianego okresu znaczeniem ekonomicznym i społecznym. Tworząc skarb kruszec ten pełnił jedną z określonych ekonomicznie funkcji pieniądza. Elementów formy dopatrujemy się przede wszystkim w morfologii cząstek masy kruszcowej.

Jaki stosunek łączył oba elementy zjawiska skarbu? Zagadnienie to można rozpatrzeć w powiązaniu z szerszą płaszczyzną wszystkich funkcji pieniądza kruszcowego. Funkcje te pełniły nie tylko monety, lecz także inne przedmioty srebrne. Procesowi upieniężniania podlegały przede wszystkim zróżnicowane typy i odmiany ozdób srebrnych. Przedmioty włączone do obiegu pieniężnego traciły swoją pierwotną funkcję, zachowując początkowo starą, nie odpowiadającą nowej treści — formę. W procesie cyrkulacji za pomocą prymitywnych zabiegów dzielenia większych oraz scalania zbyt małych fragmentów przedmiotów uzyskiwano pożądaną masę kruszcową, którą za pomocą wagi każdorazowo przystosowywano do pełnienia określonych funkcji. W istniejącej początkowo sytuacji rynkowej ta forma wymiany obsługiwała upieniężnioną sferę obiegu towarów. Proces wzrostu sfery obiegu towarowo-pieniężnego powodował jednak konieczność dalszego rozwoju i poszerzenia funkcji pieniądza. Koniecznym warunkiem tych przemian było przezwycięzenie narastającego stopniowo konfliktu między starą formą a nową, aktualną treścią ekonomiczną kruszcu. Wymagało to zastąpienia wielopostaciowych, zróżnicowanych wagowo przedmiotów przez jednolite jednostki kruszcowe.

Analiza stosunku łączącego treść i formę skarbu ma istotne znaczenie metodyczne. Zmiany formy obrazują bowiem pośrednio rozwój treści ekonomicznej kruszcu, którą kształtuje rozwijający się rynek obiegu towarowo-pieniężnego.

W Wielkopolsce proces ten ilustrują następujące dane. Skarby datowane na okres od IX w. do około 1070 r. cechuje morfologiczna wielopostaciowość kruszcu. Są to zróżnicowane monety, ozdoby, placki oraz surowiec srebrny. W przeciwieństwie do tego skarby datowane na koniec XI wieku zawierają niemal wyłącznie jednolite monety przeważnie miejscowego pochodzenia przy znikomej ilości elementów wielopostaciowych.

Narastanie elementów nowej formy w drugiej połowie XI w. można wiązać, jak postaramy się wykazać, z osłabieniem handlu dalekosiężnego oraz procesem intensyfikacji i kruszcowego upieniężniania rynków lokal-

nych. Uchwytna źródłowo zmiana formy pieniądza kruszcowego stanowiłaby tutaj jedną z głównych podstaw ustalenia cezury oddzielającej dwa kolejne etapy rozwoju stosunków towarowo-pięniężnych. Wobec braku innych danych ten dobrze datowany materiał ma szczególną wartość źródłową. Wyodrębnienie elementów treści i formy skarbów powoduje jeszcze dalsze konsekwencje metodyczne. Analiza materiału dotyczyć będzie dwóch zasadniczych grup zagadnień, z których pierwsza obejmuje zespół problemów związanych z formą, druga — z treścią ekonomiczną i społeczną kruszc.

Analizę obejmującą szeroki wachlarz zagadnień związanych z rozwojem formy w aspekcie chronologicznym i terytorialnym traktujemy jako konieczny, wstępny etap badań. Ta część pracy wiąże się głównie z numizmatyką, historią rzemiosła artystycznego, metrologią. Obejmuje także szereg ustaleń faktograficznych mających znaczenie dla chronologizacji rozmaitych wytworów kulturowych. Pozwala przejść do następnego etapu badań: analizy funkcji na tle rozwoju pieniądza kruszcowego, a w szerszym aspekcie także stosunków towarowo-pięniężnych we wczesnofeudalnym i feudalnym społeczeństwie. Znaczenie badawcze tej części analizy jest proporcjonalne do roli, jaką przypadła rozwijającym się stosunkom towarowo-pięniężnym w kształtowaniu ekonomiki i struktury socjalnej ówczesnego społeczeństwa. W tym też, jak się wydaje, leży główne źródło możliwości maksymalnego korzystania z dostępnego materiału. Postaramy się zilustrować to na przykładzie skarbów Wielkopolski.

Analiza formalna tych skarbów pozwoliła wyróżnić, spośród bliżej datowanych depozytów, omówione poniżej grupy chronologiczne⁸.

Grupa A (od IX w. datowanych do około 970 r.) zawiera 15 depozytów, co stanowi około 13% znalezisk. Zawartość kruszcowa składa się z trzech zasadniczych komponentów: 1. Monet pochodzenia obcego, głównie wschodniego, arabskiego, rzadziej perskiego i bizantyjskiego (w trzech przypadkach skarbów najmłodszych — z niewielką domieszką monet zachodnio-europejskich). 2. Ozdób wyłącznie europejskiego, niemal z reguły zachodnio-słowiańskiego, najczęściej zachodnio-polskiego lub wielkopol-

⁸ Podobnie kształtowały się stosunki na terenach północnej i środkowej Polski. Por. M. Gumowski, *Polskie skarby monet X i XI w.*, Warszawa 1953; H. Knorr, *Die Hacksilberfunde Hinterpommerns*, „Mannus“, t. 28: 1936; W. Petzsch, *Die vorgeschichtlichen Münzfunde Pommerns*, „Mitteilungen aus der Sammlung des vorgeschichtlichen Seminars der Universität Greifswald“, z. 5, 1931, s. 68 i n. Nieco inaczej w Polsce południowo-zachodniej i południowej; por. H. Seger, *Die schlesischen Silberfunde*, „Altschlesien“, t. 2: 1929, oraz J. Słaski, Z. Zakrzewski, *Wczesnośredniowieczny skarb srebrny z Michałowic, pow. Pińczów*, „Wiad. Archeol.“, t. 19: 1953, s. 157.

skiego pochodzenia. 3. Surowca miejscowego, głównie w postaci sztabek i placków srebrnych. Cechą charakterystyczną kruszcu, na który składają się najczęściej fragmenty wymienionych przedmiotów, jest niejednorodność pochodzenia oraz wielopostaciowość formy. Ilość skarbów-depozytów stopniowo wzrasta.

Grupa B (około 970 — ok. 1070 r.) obejmuje 87 skarbów (77% datowanych znalezisk). Zawartość kruszczową stanowią: 1. Monety importowane i miejscowe. Ilość monet wschodnich stopniowo maleje. Wzrasta przyływ monet europejskich. Obok denarów niemieckich z Saksonii, Lotaryngii, Bawarii, Szwabii, Frankoni i Fryzji występują tutaj monety włoskie, francuskie, angielskie, skandynawskie. Stosunkowo licznie reprezentowane są monety czeskie, rzadziej ruskie. Sporadycznie spotykamy denary starorzymskie. Monety pochodzenia miejscowego reprezentują nieliczne denary władców polskich oraz niektóre typy krzyżówek. Ilość monet miejscowych wykazuje tendencje do wzrostu; 2. Ozdoby srebrne tworzące niemal w całości grupę wytworów miejscowego rzemiosła. Ich procentowy udział w skarbach od drugiej połowy XI w. znacznie maleje; 3. Głównie miejscowe placki i sztabki srebrne, których ilość w końcu tego okresu znacznie maleje. Kruszec, na który składają się głównie fragmenty wymienionych przedmiotów, cechuje niejednorodne pochodzenie i wielopostaciowość formy. W omawianej grupie skarbów zauważamy zasługujące na baczną uwagę tendencje rozwojowe. Są to: a) tendencja do zwiększania ilościowego udziału kruszcu miejscowego w skarbach, co odbywa się drogą zwiększania ilości miejscowych wytworów mennicznych — głównie krzyżówek; b) ten wzrastający stopniowo czynnik miejscowy wykazuje także odmienne od pozostałych cechy morfologiczne. Monety te mają jednakową formę i wagę. Dodatkową, specyficzną ich cechą jest podniesiony brzeg, utrudniający łamanie; c) stopniowe zmniejszanie się (mniej więcej od połowy XI w.) ilości kruszcu reprezentowanego przez ozdoby, placki i sztabki srebrne; d) obfity dopływ monet zachodnio-europejskich, szczególnie niemieckich, w drugiej połowie XI w. wydatnie słabnie, niemal zanika. To samo z wyjątkiem niektórych rodzajów monet, np. węgierskich, dotyczy innych importów mennicznych; e) znaczne zmniejszanie się (w drugiej połowie XI w.) ilości skarbów przypadających na poszczególne dziesiątki lat (patrz wykres s. 91).

Grupę C (około 1070 — ok. 1150 r.) reprezentuje 11 depozytów, co stanowi około 9% datowanych skarbów. Kruszec składa się z dwóch zasadniczych elementów: 1. Monet miejscowych, krzyżówek i denarów książęcych, stanowiących najliczniejszy (w 64% — 7 depozytów — jedyne) składnik skarbów. 2. Nielicznych stosunkowo monet obcych, głównie niemieckich, węgierskich i czeskich, występujących łącznie z miejsco-

wymi. Kruszec cechuje ponadto przewaga elementów jednolitych morfologicznie i wagowo. Do rzadkości należy występowanie monet połamanych. Minimalne domieszki drobnych fragmentów ozdób stanowią w kilku przypadkach nikły odsetek wykazujący tendencję do zupełnego zaniku. Ilość skarbów datowanych na poszczególne dziesiątki lat tego okresu raptownie maleje⁹.

Na podstawie scharakteryzowanych tu pokrótce wyników części analizy formalnej skarbów wielkopolskich omówimy szkieletowo kilka wybranych zagadnień, dotyczących właściwych badań nad skarbami wczesno-średniowiecznymi. Świadomie pomijamy przy tym dalsze kwestie wiążące się z badaniem formy kruszcu, gdyż temat ten był niejednokrotnie podejmowany w literaturze przedmiotu. Szczególną uwagę poświęcimy problemom, które dotąd na ogół pomijano w literaturze.

Postulaty powyższe, a w szczególności potrzeba wyodrębnienia zagadnień najbardziej istotnych, stwarzają konieczność zwrócenia szczególnej uwagi na rozwój tezauryzacji, jej rolę w procesie obiegu towarowo-pięniężnego oraz związane z tym podstawowe zagadnienia ekonomiczne i społeczne. Uzyskanie, choćby w części, pozytywnego wyniku podjętych prób umożliwiłoby nie tylko poszerzenie problematyki badań o nowy aspekt badawczy, ale zwiększyłoby możliwości wyjaśnienia skomplikowanego problemu skarbów oraz ściślejszego określenia przydatności tego źródła do badań nad całokształtem zagadnień związanych z historią gospodarczo-społeczną wczesnego średniowiecza na terenie Wielkopolski.

W ramach analizy treści skarbów rozpatrzymy pokrótce wybrane przykładowo zagadnienia dotyczące procesu powstawania i funkcji skarbu oraz jego związku z kształtowaniem się obiegu towarowo-pięniężnego.

Jakie przyczyny powodują pęd jednostek do gromadzenia maksymalnych ilości kruszcu? W początkach cyrkulacji towaru tylko nadwyżka wartości użytkowych obracała się w pieniądź. Kruszcze „stają się w ten sposób same przez się społecznymi wyrazami nadmiaru, czyli bogactwa¹⁰. Pęd do tworzenia skarbów — pisze K. Marks¹¹ — z natury nie zna granic. Ze względu na swą jakość, czyli formę, pieniądź nie zna granic, tzn. jest ogólnym przedstawicielem materialnego bogactwa, ponieważ jest bezpośrednio wymienny na każdy towar. Ale jednocześnie każda rzeczywista suma pieniędzy jest ilościowo ograniczona, ma więc tylko ograniczoną siłę nabywczą. Ta sprzeczność między granicą ilościową a brakiem jakościowych granic pieniądza popycha wciąż zbieracza skarbu do syzyfowej pracy gromadzenia“.

⁹ 26% (40 skarbów) ogólnej ilości depozytów wobec braku danych umożliwiających ściślejsze datowanie nie włączono do wymienionych grup chronologicznych.

¹⁰ K. Marks, *Kapitał*, t. 1, Warszawa 1950, s. 137.

¹¹ Marks, *op. cit.*, s. 140.

Skarb powstaje w wyniku określonej ilości sprzedaży, które nie znajdują uzupełnienia w następujących po nich aktach kupna¹². Możliwości gromadzenia są więc uzależnione od pozycji ekonomicznej właściciela oraz sytuacji panującej na rynku towarowo-pieniężnym.

Kruszec zgromadzony w skarbie pełni określoną ekonomicznie funkcję pieniądza. Rola jego polega na regulacji masy pieniądza w obiegu. Dzięki skarbowi ilość pieniędzy w obiegu odpowiada zawsze stopniowi nasyce-
nia sfery cyrkulacji¹³. Wymienione funkcje pieniądza, środek obiegu i środek gromadzenia skarbu, cechuje więc ścisła współzależność. Obie najściślej wiążą się z ekonomiką cyrkulacji kruszcowej. Związki te są jednak bardziej skomplikowane. Z istniejących w tym zakresie ustalonych przez ekonomię prawidłowości, opartych głównie na prawie wartości, istniejącym i działającym tam, gdzie istnieje towar i pieniądz¹⁴, zwrócimy uwagę na współzależność czynników procesów cyrkulacji, sformułowaną w prawie ilości i wartości pieniądza¹⁵. Zgodnie z tym mającym powszechne zastosowanie, a więc obowiązującym nas prawem

$$\frac{\text{suma cen towarów}}{\text{ilość obiegów jednoimiennych monet}} = \frac{\text{masa pieniędzy pełniących}}{\text{funkcję środka cyrkulacji.}}$$

Niesposób omawiać wszystkie konsekwencje metodyczne, jakie nasuwają się w związku z możliwością zastosowania tego prawa. Zwrócimy jednak uwagę na nowe możliwości interpretacji nie wyjaśnionych dotąd faktów archeologicznych. Chodzi tu o przyczyny powodujące ilościowy wzrost, a następnie spadek tezauryzacji w X—XII w.

Z rozlicznych związków łączących współczynniki cyrkulacji szczególną wagę ma wpływ sumy cen towarów na kształtowanie się szybkości oraz masy środków obiegu. Wzrost sumy cen spowodować może np. odpowiednie zwiększenie masy cyrkulujących pieniędzy lub wzmocnić szybkość ich obiegu, a w konsekwencji powodować wchłonięcie części istniejących skarbów oraz utrudniać tworzenie się nowych. Odwrotnie, spadkowi sumy cen towarów w określonych warunkach towarzyszyć może odpływ zbędnej części środków cyrkulacji tworzących w następstwie skarby.

¹² Marks, *op. cit.*, s. 137.

¹³ Marks, *op. cit.*, s. 141.

¹⁴ Marks, *op. cit.*, s. 126; por. A. Leontiew, *Przedmiot i metoda ekonomii politycznej*, [w:] *Wykłady z ekonomii politycznej*, t. 1, Warszawa 1955; Z. Atlas, *O niektórych zagadnieniach pieniądza radzieckiego*, „*Ekonomista*“, 1955, z. 1 (2), s. 128.

¹⁵ Marks, *op. cit.*, s. 126.

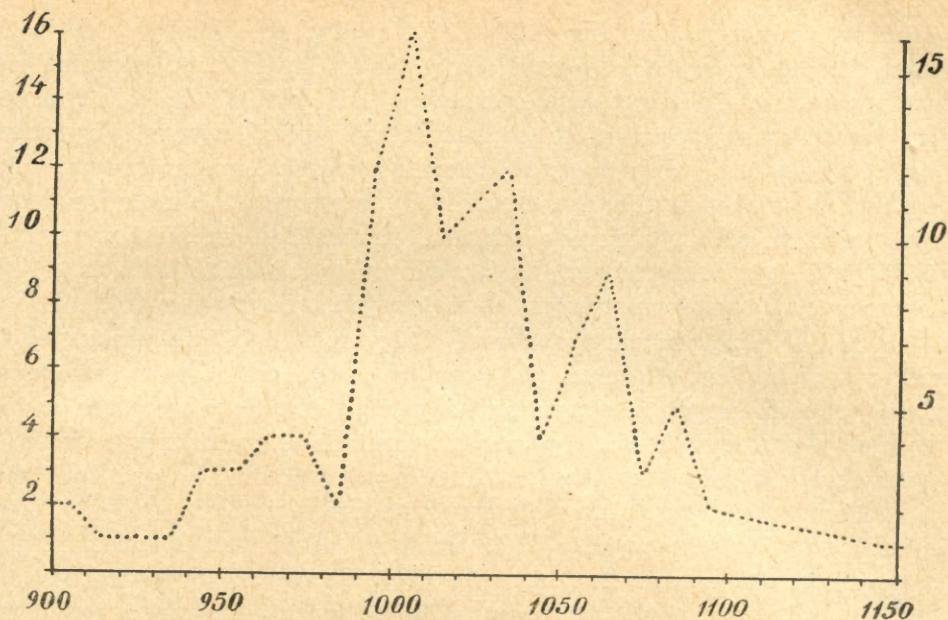
Wzrost sumy cen może być spowodowany podwyższeniem cen jednostkowych bądź też wzrostem masy towarów w cyrkulacji¹⁶. W okresie wczesnego średniowiecza wobec braku stabilizacji rynku wahania te musiały być dość intensywne. Szczególną rolę odgrywały tu zapewne etapy rozwoju i osłabienia handlu dalekosiężnego¹⁷ oraz proces upieniężniania rynków lokalnych przy jednoczesnej ich intensyfikacji. Wydaje się, że materiał w postaci skarbów będących bezpośrednim niemal odzwierciedleniem tych procesów jest źródłem wysokiej rangi, zresztą niemal jedynym, jakim obecnie dysponujemy, gdyż przekazy pisane, ilustrujące późniejszy stan rzeczy, nie dają na ogół podstaw nawet do określenia bliższej chronologii pewnych zjawisk, np. powstania rynków lokalnych o szerszym zakresie. Szczupłość tych danych uniemożliwia też zorientowanie się w całokształcie interesujących procesów. Skarby, choć nie stwarzają możliwości ich pełnej rekonstrukcji, dorzucić mogą wiele nowych wiadomości¹⁸. Szczupłość materiału źródłowego stwarza możliwości popełnienia błędów, zwłaszcza w zakresie szerszych uogólnień, stąd wiele przedstawionych niżej rozważań ma charakter hipotetyczny.

Wykres obrazujący nasilenie tezauryzacji w poszczególnych dziesiątkach lat X—XII w. nasuwa wiele refleksji. O ile stopniowy wzrost ilości skarbów od około połowy X w. wyjaśnić możemy rozwojem handlu dalekosiężnego, jego stopniowym upieniężnianiem powodującym wzrost globalnej ilości kruszcu, o tyle zanik deponowania skarbów od około połowy XI w. jest zagadnieniem bardziej skomplikowanym. Krzywa wzrostu i spadku ilości skarbów nie obrazuje wyłącznie zaburzeń politycznych. Przyczynami politycznymi nie potrafilibyśmy wyjaśnić stopniowego zaniku skarbów-depozytów w drugiej połowie XI w. oraz ich minimalnej ilości w XII stuleciu. Na 113 datowanych skarbów z Wielkopolski 87, tj. około 77%, pochodzi z okresu od 970 do 1070 r., natomiast z następnych stu lat znamy tylko 11 skarbów, co stanowi około 9%. Wojny i walki wewnętrzne w końcu XI i w XII w. nie pozostawiły

¹⁶ Marks, *op. cit.*, s. 126 n.

¹⁷ Por. H. Łowmiański, *Podstawy gospodarcze formowania się państw słowiańskich*, Warszawa 1953, s. 224 n.

¹⁸ Por. H. Ziółkowska, *Ze studiów nad najstarszym targiem polskim*, „Slavia Antiqua”, t. 4: 1954, s. 151. Badania te uwzględnić muszą niezwykle cenne i instruktywne metody badawcze stosowane przez B. A. Rybakowa w jego pracach o rzemiośle i handlu staroruskim. Б. А. Рыбаков, *Ремесло древней Руси* 1947; tenże, *Тарговля и торговые пути*, [w.] *История культуры древне Руси*, t. I, 1947, s. 315—396. Także recenzje w „Вопросы Истории”, 1949, nr 1, s. 127; „Известия”, 1949, nr 6, s. 189; „Archeologia”, t. 2: 1948, s. 226; „Przegląd Historyczny”, t. 40: 1950, s. 348, oraz artykuł W. Moszczeńskiej, *Rola założeń teoretycznych*, „Przegl. Hist.”, t. 41: 1950, s. 70 n.



Ryc. 1. Wykres wzrostu i spadku ilości skarbków na terenie Wielkopolski w X—XII w.

śladu w postaci większej ilości straconych depozytów. Nasuwa się przypuszczenie, że w okresie tym ogólna ilość skarbków znajdujących się w rękach poszczególnych osób była mniejsza aniżeli w okresie poprzednim. I dalej, że wobec tego rola wydarzeń politycznych polega jedynie na utrwaleniu — poprzez powodowanie śmierci właścicieli — istniejącego niezależnie od nich stanu rzeczy¹⁹. Krzywa ilościowego wzrostu i za-

¹⁹ Teza S. Bolina (*Fynden av romerska mynt i det fria Germanien*, Lund 1926, s. 197 n.) o bezpośrednim związku powstawania skarbków z wydarzeniami wojennymi, jak również istniejące w nowszej literaturze tendencje do przeceniania roli czynników nadbudowy w procesie powstawania skarbków nie tłumaczą genezy ani przebiegu tezauryzacji. Por. Skovmand, *op. cit.*, s. VIII; Jammer, *op. cit.*, s. 42 n. Autorka rozwija tezę S. Bolina oraz W. Hävernicka („Hamburger Beiträge zur Numismatik“, 1950 z. 4, s. 137, cyt. za V. Jammer), ale jednocześnie w zakres czynników nadbudowy wpływających na powstawanie skarbków włącza za przykładem innych badaczy zjawiska kultowe. Podtrzymuje też idealistyczną tezę reprezentowaną w stosunku do skarbków polskich przez Segera (*op. cit.*, s. 156), jakoby zakopywanie skarbków było kultowym zwyczajem normañskim (saga o Ynglingach). Skarby polskie uważa Seger za wyraz wpływów normañskich. Por. też Gündel, *op. cit.*, s. 124, oraz G. Skalský, *Český obchod 10 a 11 století ve světle nálezů mincí*, „Numismatický Sborník“, 1: 1953, s. 18. Skarby jako nieodłączny przejaw obiegu pieniężnego należą do sfery stosunków ekonomicznych. Szukanie prawidłowości ich genezy i rozwoju poza ekonomiką obiegu kruszcowego w elementach nadbudowy, które wprawdzie wpływają, ale nie kształtują tezauryzacji, wydaje się daleko idącym uproszczeniem.

niku występowania skarbów w X—XII w. odzwierciedlałyby zatem tylko pośrednio zaburzenia polityczne, dając prawidłowe, choć niepełne odbicie pewnego etapu rozwoju tezauryzacji. Prawidłowość tę uzyskamy zresztą tylko w stosunku do większych odcinków krzywej. Kryterium ilościowe bowiem stosowane mechanicznie w odniesieniu do węższych odcinków chronologicznych, w ramach których wzrasta lub maleje raptownie liczba znalezisk, z reguły zawodzi. Niewielkie odcinki krzywej nie odzwierciedlają rzeczywistych zmian akumulacji kruszcu, lecz mogą być konsekwencją splotu przyczyn zewnętrznych, przypadkowych.

Skoro w pewnym okresie urywa się ewentualna synchronizacja pomiędzy nasileniem zaburzeń politycznych a ilością skarbów-depozytów, należy szukać innych przyczyn badanego zjawiska. Przyczyn tych szukać będziemy przede wszystkim w przeobrażeniach ekonomicznych omawianego okresu. Skarby powstają w określonych warunkach cyrkulacji pieniężnej. Związki czynników obiegu rynkowego ujęte w prawie ilości i wartości pieniądza wykazują, że nasilenie tezauryzacji związane jest z ograniczoną sferą działania pieniądza. Wydaje się, że silny wzrost tezauryzacji w X i w pierwszej połowie XI w. wiązać można z rozwojem handlu dalekosiężnego. Czynnikiem, które umożliwiły gromadzenie skarbów, były prawdopodobnie: a) niewielka, w porównaniu z okresem późniejszym, ilość oraz konsumpcyjny, przeważnie luksusowy charakter towarów; b) periodyczny, często doraźny charakter i niewielka ilość, znacznych na ogół, transakcji; c) elitarny charakter handlu.

Oczywiście skala intensywności handlu była różna dla poszczególnych obszarów i miejsc. Przodowały ośrodki typu miejskiego; i tutaj jednak liczba transakcji przypadających na poszczególnych reprezentantów klasy panującej ograniczona była możliwościami zbytu własnych oraz ceną towarów importowanych. Można przypuszczać, że w określonych porach roku handel dalekosiężny, ze względu na warunki komunikacyjne, zupełnie niemal zamierał. Charakter cyrkulacji towarów sprzyjał gromadzeniu pieniądza w rękach dyspozytorów produktu dodatkowego. Stwarzał też możliwości okresowego wycofywania kruszców z obiegu i obracania go w skarby. Powodowało to zmniejszenie masy środków cyrkulacji oraz hamowało szybkość obiegu pieniądza, co w określonych warunkach stawało się przyczyną gwałtownego wzrostu zapotrzebowania na kruszczowe środki wymiany²⁰. Wyrazem tego jest proces upieniężniania przedmiotów srebrnych, posiadających określone wartości użytkowe. Tracono przy tym tę część pracy rzemieślnika, jaka potrzebna była na ich

²⁰ Wniosek ten można wyprowadzić bezpośrednio z prawa ilości i wartości pieniądza. Por. też Kiersnowscy, *op. cit.*, s. 30.

wyprodukowanie. Widocznie jednak wprowadzenie kruszcu w obieg wyrównywało te straty.

Pozorny nadmiar kruszcu gromadzonego w skarbach świadczy o tym, jak niewielki był zakres upieniężnionej sfery obiegu towaru. Można przypuszczać, że ilość kruszcu w końcu XI w. była raczej większa aniżeli w wieku poprzednim, a mimo to daje się zaobserwować nieustanny wzrost zapotrzebowania na pieniądź kruszcowy. Wzrost ten wiązać należy nie z chwilową koniunkturą gospodarczą, powodującą ożywienie wymiany dalekosiężnej, gdyż w okresie tym obserwujemy raczej zmniejszenie jej znaczenia, ale z intensyfikacją i upieniężnianiem rynku wewnętrznego. W przeciwieństwie do wymiany dalekosiężnej rynek wewnętrzny, a szczególnie rynki lokalne, cechują: a) znaczny wzrost ilości i asortymentu towarów, b) regularny stały charakter i znaczny wzrost ilościowy transakcji, c) włączenie do wymiany licznych, bezpośrednich producentów. Targ średniowieczny jako typową instytucję wymiany lokalnej znamy ze źródeł pisanych już od XII w.²¹ Początki wymiany wewnętrznej były wyrazem społecznego podziału pracy, nie wiązały się też z wprowadzeniem pieniądza kruszcowego. Kruszcowe upieniężnienie oznaczało tylko nowy etap w ich rozwoju.

Zasadnicze różnice charakteru organizacji i funkcji ekonomicznej podstawowych form wymiany towarowej w drugiej połowie XI w., a w szczególności wprowadzenie pieniądza kruszcowego na rynek wewnętrzny, spowodowały jakościowe zmiany w rozwoju pieniądza kruszcowego. Dotyczyły one przede wszystkim: a) znacznego zwiększenia masy środków cyrkulacji, b) wzmożenia szybkości obiegu pieniędzy, c) dostosowania jego formy do nowej sytuacji rynkowej.

Zarówno wzrost szybkości, jak i masy pieniądza w obiegu powodowały w konsekwencji wchłonięcie zasobów tezauryzacyjnych bądź stwarzały warunki nie sprzyjające powstawaniu nowych skarbów. Spadek ilości skarbów²² w drugiej połowie XI w. obrazuje pośrednio proces

²¹ Por. Ziółkowska, *op. cit.*, s. 155 n.

²² Zjawisko znacznego zmniejszania ilości skarbów w tym okresie obserwujemy także na terenach sąsiednich. Ogólnej tendencji nie zacierają pewne różnice chronologiczne oraz fakt, że na terenach, gdzie skarby z X i XI w. nie występowały licznie, różnice ilościowe pomiędzy skarbami z XI i XII w. są znacznie mniej wyraźne aniżeli tam, gdzie w XI stuleciu gromadzenie i deponowanie skarbów było zjawiskiem częstym. Por. m. in. Skalský, *op. cit.*, s. 16 (tutaj wykaz części literatury), por. też Skovmand, *op. cit.*, s. 189. Na uwagę zasługuje teza R. Jakimowicza, „Slavia Occid.“, t. 10: 1931, s. 372, jakoby reformy monetarne ograniczające obieg monety w czasie były przyczyną zaniku skarbów. Zjawisko to, podobnie jak zanik skarbów, uwarunkowane było ogólniejszą przyczyną gospodarczą. Por. też tezę Jammerr (*op. cit.*, s. 42) o przejściu do wymiany dwustronnie towarowej.

upieniężniania rynków lokalnych²³. Fakt wchłonięcia skarbów przez rynek ilustruje rozmiary dokonującego się procesu. Nieznaczny wzrost sumy cen mógł być bowiem zrównoważony przez samo zwiększenie szybkości obiegu kruszcu.

Stosunkowo szybki spadek ilości skarbów srebrnych na terenie Wielkopolski, reprezentatywnej zresztą dla znacznie szerszych obszarów Europy środkowej i północnej, uwarunkowany był także sytuacją panującą na ówczesnym rynku kruszczowym²⁴. Ustanie przyływu srebra z zewnątrz oraz chłonność upieniężnionych rynków lokalnych spowodowały długotrwały kryzys kruszczowy²⁵. Zapotrzebowanie na srebro rosło szybciej aniżeli wydajność aparatury produkcyjnej, niezbędnej do wydobycia i przetworzenia tego surowca w potrzebną monetę. Kryzys kruszczowy rozpatrywać należy nie tylko jako rezultat określonego układu gospodarczego i politycznego ówczesnej Europy, lecz przede wszystkim jako wyraz sprzeczności między naturalną bazą gospodarki feudalnej a rozwijającym się w jej łonie nurtem obiegu towarowo-pięniężnego²⁶. Sytuacja ta potęgowała działanie prawa obiegu pieniężnego nie tylko na terenie środkowej i północnej Polski oraz obszarze zwartego występowania skarbów siekańcowych, lecz w znacznie szerszej skali. H. Pirenne umieszcza zjawisko wprowadzania w obieg pieniężny tezauryzowanego kruszcu w sferze najistotniejszych skutków powstania i rozwoju gospodarczego wczesnośredniowiecznych miast²⁷.

Rozwój rynku pieniężnego w następnych stuleciach kształtował się w zależności od wielu czynników gospodarczych. Prawo wartości regulowało wzajemny stosunek czynników obiegu. W konkretnej sytuacji prowadziło ono do tworzenia skarbów, w innych — do zwiększania masy obiegających pieniędzy kosztem kruszcu tezauryzowanego.

Proces ten odzwierciedla także rozwój formy pieniądza. Narastanie oraz stopniowe przewyciężanie konfliktu między treścią a formą pieniądza kruszczowego możemy szczegółowo śledzić w dostępnym nam materiale. Przeobrażenia formy były koniecznym warunkiem upieniężnienia targów. Wielopostaciowa masa kruszcu nie mogła spełnić funkcji środka cyrkulacji w warunkach szybkiego obiegu towarów wymienionych między bezpośrednimi producentami. Przy ogromnym wzroście drobnych transakcji waga kupiecka przystosowana do wymiany innego

²³ Por. A. Gieysztor, *Badania nad początkami formacji feudalnej i powstawaniem państwa polskiego prowadzone w dziesięcioleciu 1945—1954*, [w:] *Pierwsza Sesja Archeologiczna IHKM PAN*, Warszawa 1957, s. 237 nn.

²⁴ Por. Michałewski, *op. cit.*, s. 127.

²⁵ Por. Michałewski, *op. cit.*, s. 127, 247.

²⁶ Por. Michałewski, *op. cit.*, s. 104.

²⁷ Por. H. Pirenne, *Les villes du Moyen-Age*, Bruxelles 1927, s. 192 n.

typu stała się anachronizmem. Z wielopostaciowej masy kruszcu obiegającego rynek zewnętrzny na rynki lokalne weszły tylko te jego formy, które były przystosowane do nowych funkcji ekonomicznych: jednominienne monety srebrne²⁸.

Celowe kształtowanie formy odpowiadającej funkcji, jaką wyznaczała dla pieniądza nowa sytuacja gospodarcza kraju, oznaczało jednocześnie ściślejsze niż dotąd powiązanie obiegającego kruszcu z jego strukturą ekonomiczną. Wydaje się, że tylko w powyższy sposób można wyjaśnić wzrastającą ciągle w skarbach liczbę jednopostaciowych jednostek kruszcowych, wypieranie starych form pieniądza oraz synchronizację tych zjawisk z malejącą ciągle ilością skarbów-depozytów. Ścisłe datowanie obu procesów pozostaje nadal kwestią dyskusyjną. Materiał z terenu Wielkopolski wskazywałby na możliwość datowania początków tego procesu już od lat czterdziestych XI w. Wydaje się jednak, że zmiany jakościowe zachodzą dopiero w latach siedemdziesiątych tego stulecia. Datę tę można by uważać za początek nowego etapu rozwoju stosunków towarowo-pięniężnych w Wielkopolsce. Przypuszczać można, że skomplikowany proces upieniężniania rynków lokalnych przebiegał niejednakowo na terenie całej Wielkopolski. Odbiciem tego jest może peryferyczne raczej, w stosunku do większych centrów osadniczych, położenie większości skarbów ostatniej grupy chronologicznej.

Rozwój formy odpowiadający narastaniu nowych treści ekonomicznych kruszcu jest przejawem ogólnych prawidłowości rozwoju pieniądza. O ile funkcję pieniądza światowego pełni z reguły kruszec zrzucający z siebie formę monety, o tyle rynek wewnętrzny stwarza zapotrzebowanie na jednolite jednostki pieniężne²⁹.

Dyskusyjny problem określenia głównych wartości poznawczych skarbów można by zamknąć w następujących тезach:

1. Skarby wczesnośredniowieczne są immanentną częścią kruszcowego obiegu pieniężnego.

²⁸ Wiele danych przemawia za tym, że krzyżówki drugiej połowy XI w. były produktem polskich mennic. Ostatnio J a m m e r (*op. cit.*, s. 59) wysuwa przypuszczenie bicia licznych („*verwilderten*“) krzyżówek z XI w. także na ziemiach słowiańskich, zastrzegając tylko ich początkowe saskie pochodzenie. Niezależnie od tej tezy przyjąć można za badaczami polskimi miejscowe pochodzenie krzyżówek z 2 połowy XI w. Por. Z. Z a k r z e w s k i, *Kto wybijał denary krzyżowe i jakie jest ich pochodzenie*, „Przeł. Archeol.“, t. 2—3: 1921 z. 3/4, s. 96 n.; J. S l a s k i, Z. Z a k r z e w s k i, *op. cit.*, s. 173 n.; M. G u m o w s k i, *Corpus nummorum*, s. 109 n.; K i e r s n o w s k i, l. c. Zestawienie literatury niemieckiej w pracy J a m m e r, *op. cit.*, s. 18.

²⁹ Por. *Ekonomia polityczna*, podręcznik, wyd. AN ZSRR, Warszawa 1955, s. 101.

2. Elementy nadbudowy w określonych warunkach wpływają za pośrednictwem rynku towarowo-pięniężnego na okresowe wahania natężenia tezauryzacji oraz przejściowo stwarzają potrzebę deponowania skarbów, nie są jednak czynnikiem determinującym.

3. Zmiany ilości i jakości tezauryzacji (której część dostępną badaniom archeologicznym stanowią znane skarby-depozyty) są odbiciem zmian zachodzących w ekonomice obiegu kruszcowego.

4. Węzłowa problematyka badawcza skarbów dotyczy głównie ich bezpośrednich związków z rozwojem stosunków towarowo-pięniężnych w ramach gospodarki naturalnej.

5. Węższe aspekty badawcze wiążą się z rozwojem formy tezauryzowanego kruszcu lub pośrednio z jego treścią ekonomiczną i społeczną.

Naszkieowana problematyka, związana z analizą skarbów jako funkcji pieniądza kruszcowego, zdaje się wskazywać na znaczne możliwości interpretacyjne tej kategorii źródeł archeologicznych. Można też przypuszczać, że dalsze badania pozwolą w przyszłości w nowy sposób naświetlić wiele spornych problemów. Wzbogacą też skąpy zasób źródeł pisanych dotyczących rozwoju stosunków towarowo-pięniężnych na terenie Polski, dając możność ich pełniejszej rekonstrukcji.

Próby powiązania skarbów z określoną kategorią ludności spotykamy już w literaturze końca XIX w.³⁰ Kontynuowano je w literaturze numizmatycznej okresu dwudziestolecia³¹. Pomijając nieuzasadnione twierdzenia niektórych badaczy niemieckich³², uważano skarby za własność wędrownych złotników³³ lub kupców³⁴. Pierwsze sugestie możliwości wiązania skarbów z możnowładztwem wysunęli historycy z W. Semkowiczem, O. Balzerem i S. Arnoldem na czele. Głównym mankamentem tych słusznych poczynań było wyłączenie niemal oparcie się na źródłach pisanych, skąpych i stosunkowo późnych³⁵. Obrazują one głównie stosunki XII w., których żadną miarą nie można uważać za odpowiednik wcześniejszej sytuacji, zwłaszcza w końcu X i pierwszej połowie XI w.

³⁰ Stronczyński, *Dawne monety...*

³¹ Por. Gumowski, *Wykopaliska monet...*

³² Por. Seger, *op. cit.*, s. 129—162; O. F. Gandert, H. Seger, *Nachträge zu den schlesischen Silberfunden der spätslawischen Zeit*, „Altschl.“, t. 3: 1930, s. 67—75, oraz rec. R. Jakimowicza, „Slavia Occid.“, t. 10: 1931, s. 376 n.

³³ Stronczyński, *op. cit.*, s. 147.

³⁴ Gumowski, *op. cit.*, s. 185.

³⁵ W. Semkowicz, *Ród Awdanów w wiekach średnich*, Rocznik Pozn. Tow. Przyjaciół Nauk, t. 44, cz. I, 1917, s. 188; O. Balzer, *Skarbiec i archiwum koronne w dobie jagiellońskiej*, Lwów 1917, s. 205 n.; S. Arnold, *Możnowładztwo polskie w XI i XII wieku i jego podstawy gospodarczo-społeczne*, „Przeł. Hist.“, t. 25: 1925, s. 23; por. też S. Zakrzewski, *Źródła podań tyniecko-wiślickich*, „Kwart. Hist.“, t. 28: 1914, s. 435; S. Smolka, *Mieszko Stary i jego wiek*, Warszawa 1881, s. 77 n.

Konieczność szerszego zainteresowania się bogatym materiałem dostarczonym przez skarby spowodował dopiero rozwój badań archeologicznych nad wczesnym średniowieczem Polski, związanych z problematyką powstawania i początków państwa polskiego³⁶.

Wyrazem wzrostu zainteresowań w kierunku społecznej interpretacji skarbów jest praca J. Ślaskiego³⁷, w której autor wykorzystuje skarby na równi z innymi materiałami archeologicznymi i pisanymi. Podstawą wniosku autora i argumentem przemawiającym za koniecznością powiązania skarbów z wielkimi właścicielami ziemskimi są, obok tradycji przekazanej przez Galla o bogactwie możnowładztwa epoki Chrobrego, terytorialne powiązania skarbów z osadnictwem grodowym. Autor w szerokim zakresie posługuje się metodą kartograficzną. Praca, stanowiąca niewątpliwie jedno z najlepszych i najpełniejszych ujęć tego zagadnienia, nie jest pozbawiona licznych niedociągnięć. Szczególnie wyłączone niemal stosowanie metody kartograficznej, która w wyniku daje jedynie ustalenie terytorialnych związków skarbów z osadnictwem, użytej jako podstawa wniosku o związku skarbów z wielką własnością, budzi daleko idące zastrzeżenia. W centrach osadniczych bowiem znajdowały się niemal wszystkie kategorie ludności. Wykazanie ewentualnych związków terytorialnych skarbów z grodziskami również nie daje pewnej podstawy do wyodrębnienia grupy właścicieli depozytów, ponieważ: a) związki te mogą być złudne, gdyż dają obraz statyczny (jeden z czynników nie ma w większości wypadków pewnej metrykacji); b) nie znamy charakteru większości grodzisk; c) określenie charakteru i chronologii pewnej części grodzisk wtedy tylko przyniesie rezultaty zgodne z tezą autora, gdy stwierdzimy, że były one ośrodkami wielkiej własności; wnioski będą niepewne, gdy będziemy mieli do czynienia z ośrodkami typu miejskiego.

Wysuwając powyższe zastrzeżenia pragnę zwrócić uwagę na konieczność umiarkowanego i krytycznego korzystania z metody kartograficznej. Przydatność jej ogranicza się do zilustrowania pewnych związków osadniczych, wskazuje możliwości, nie dostarcza jednak przekonujących argumentów.

Znaczne zróżnicowanie wartości reprezentowanych przez zespół depozytów wielkopolskich jest, jak się wydaje, rezultatem rozmaitych możliwości ekonomicznych ich właścicieli. Jeżeli majątek możnowładczy podzielimy na trzy zasadnicze elementy: własność ziemską, stada zwierząt hodowlanych i majątek ruchomy, reprezentowany głównie przez

³⁶ Wartość skarbów w badaniach nad osadnictwem doceniali już wcześniej m. in. W. Łęga, W. Kowalenko, R. Jakimowicz. Brak jednak w ich pracach szerszej interpretacji społecznej.

³⁷ J. Ślaski, *Wielka własność ziemska na obszarze wczesnośredniowiecznej kasztelanii gieckiej w X i XI w.*, „Przegl. Archeol.„ t. 9: 1951—1952 (1953), s. 271 n.

kruszcze szlachetne, to wykazanie wzajemnej współzależności tych czynników nie będzie przedstawiało zasadniczych trudności. Szczególnie interesujący nas majątek ruchomy, o ile w grę nie wchodziły czynniki zewnętrzne, pozostawał w bezpośredniej zależności od rozmiarów zasadniczej bazy gospodarczej feudała. Znacznie trudniej określić możliwości ekonomiczne tej kategorii rycerstwa, która w X—XI w. nie miała trwałych podstaw gospodarczych. Mowa tu o zanalizowanej przez H. Łowmiańskiego kategorii niższego rycerstwa, skupiającego się w X—XI w. głównie w grodach. Brak stabilizacji gospodarczej tych rycerzy-rzemieślników czy druzynników występuje w źródłach dosyć wyraźnie. Rozwój gospodarczy spowodował w konsekwencji zanik tej warstwy społecznej. Proces ten odbywał się drogą uzawodowienia rzemiosła oraz agraryzacji rycerstwa. Obie grupy zdobyły też trwalsze podstawy gospodarcze. Jeżeli przyjąć interpretację H. Łowmiańskiego³⁸ tej części kroniki Galla, w której autor pisze o znacznym zmniejszeniu się ilości ludności w jego czasach w porównaniu z okresem panowania Chrobrego³⁹ oraz wyludnieniu Kruszwicy w czasie walk Krzywoustego ze Zbigniewem, proces opuszczania miast przez niższe rycerstwo dobiegał końca w początkach XII w. Znaczny udział tej kategorii ludności w dochodach osiągniętych z wypraw łupieskich w X—XI w. oraz charakter uprawianych przez nią zajęć gospodarczych zdają się sugerować, że własność reprezentował głównie majątek ruchomy. Można też przypuszczać, że znaczną jego część stanowiły kruszce szlachetne, jako najbardziej dogodny do przechowania, najlepiej przydatny do tezauryzacji.

Obok klasy panującej zainteresuje nas także znaczne zróżnicowanie ludności chłopskiej, której liczne grupy reprezentowały rozmaite możliwości gospodarcze. Niektóre z nich, zdaniem K. Tymienieckiego, bliższe mogły być innym warstwom aniżeli tej, do której je teoretycznie zaliczamy⁴⁰. Znaczne zróżnicowanie klasy panującej, jak i pozostałych, w dużej części nie ustabilizowanych jeszcze gospodarczo grup ludności, uniemożliwia określenie wartości progowej, określającej niejako maksymalne możliwości kumulacyjne ograniczonych ekonomicznie kategorii ludności. Wydaje się, że linia podziału klasowego społeczeństwa, określająca zarazem dwie różne kategorie możliwości gospodarczych, nie była we wczesnofeudalnym społeczeństwie Wielkopolski tak wyraźna jak w wiekach późniejszych. Zasadniczy podział społeczeństwa na właścicieli środ-

³⁸ Łowmiański, *op. cit.*, s. 211 n. Przeciwno tezie autora wypowiedział się A. Gieysztor, *rec. „Przeł. Hist.”*, t. 44: 1953, s. 613.

³⁹ Gall Anonim, I, 9.

⁴⁰ K. Tymieniecki, *Spółeczeństwo Słowian lechickich*, Lwów 1928, s. 66. Na niejednorodność chłopów ruskich wskazuje B. Д. Греков, *Киевская Русь*, 1953, s. 143 n.

ków produkcji oraz eksploatującą je ludność zależną nie wyłączał bowiem przejściowego istnienia pośrednich kategorii ludności⁴¹.

Sugestie powyższe zmierzają do wykazania, że problem wyodrębnienia grupy społecznej, z której rekrutowali się posiadacze depozytów, jest złożony i skomplikowany. Generalizacja rozpatrywanych faktów doprowadziłaby do zbyt uogólnień i uproszczeń. Niemniej jednak już teraz wyrazić możemy przypuszczenie, że ogromna większość znanych nam skarbów z X—XI w. reprezentuje część majątku ruchomego wielkich właścicieli, jeżeli za A. Gieysztorem przyjmujemy, że w tej epoce wielkim właścicielem jest każdy, kto sam nie pracuje, kto nie bierze udziału w produkcji rolnej⁴². Obok własności feudalnej znaczną część tych skarbów, które zawierają minimalne ilości kruszcu, będące w wielu przypadkach nieznaczną wielokrotnością najmniejszych jednostek kruszcowych, uznać można za własność bezpośrednich producentów. O ile jednak nawet niewielkie depozyty X i pierwszej połowy XI w. skłonni jesteśmy uznać raczej za własność feudalną, o tyle późniejsze, stosunkowo liczne występowanie drobnych skarbów może reprezentować własność bezpośrednich producentów biorących udział w wymianie wewnętrznej⁴³.

Te ogólne twierdzenia nie mogą jednak zadowolić. Wydaje się, że materiał źródłowy, jakim dysponujemy, pozwoli w przyszłości wysnuć dalsze wnioski. Już teraz można twierdzić, że tendencja wiązania wszystkich skarbów z jedną kategorią ludności jest metodycznie nieuzasadniona. Zróznicowanie ilościowe i jakościowe materiału przeczy możliwości zbyt uogólniania, a tym samym upraszczania tego skomplikowanego zagadnienia. Szersze badania ekonomiczne umożliwiające ściślejsze określenie siły nabywczej srebra i wartości poszczególnych depozytów niewątpliwie przyczynią się do rewizji wielu istniejących w literaturze sądów. Pozwolą też zorientować się w wielkości części majątku ruchomego jednostek reprezentujących określone kategorie społeczne, wzbogacając wydatnie skąpe w tym zakresie i stosunkowo późne źródła pisane.

Ustalenia te mogą rzucić wiele nowego światła na zagadnienie kształtowania się klasy feudalów⁴⁴. Próba rozszyfrowania procesu powstawania

⁴¹ Mowa tu zwłaszcza o drobnych posiadaczach ziemskich *heredes* i *possessores bulli gnieźnieńskiej*. Por. S. Zakrzewski, *Studia nad bullą z roku 1136*, „Rozpr. AU Wydz. Hist.-fil.“, t. 41: 1901.

⁴² Por. A. Gieysztor, *Periodyzacja dziejów Polski do wieku XIII...*

⁴³ Za taką interpretacją przemawiają także materiały ruskie. Por. G. F. Korzuchina, *op. cit.*, s. 48; K. Tymieniecki, *Organizacja rzemiosła wczesnośredniowiecznego a geneza miast w Polsce*, „Studia Wczesnośredniowieczne“, t. 3: 1955, s. 66.

⁴⁴ Por. W. Hensel, *Słowiańszczyzna wczesnośredniowieczna*, s. 11. W szerszym zakresie wykorzystuje skarby ruskie jako źródło do badania struktury społecznej społeczeństwa ruskiego B. Греков, *Киевская Русь*, Warszawa 1954.

wielkiej własności ziemskiej na terenie Polski podjęta przez J. Ślaskiego mogłaby być kontynuowana na podstawie wzbogaconego materiału źródłowego i szerokiej bazy metodycznej. Skarby wczesnośredniowieczne łącznie z innymi kategoriami źródeł archeologicznych (np. cmentarzyskami) dają szerokie możliwości badania struktury ekonomicznej i społecznej wczesnofeudalnego społeczeństwa. Praktyka badawcza narzuca przy tym konieczność oparcia się na świadomych założeniach teoretycznych, które są, jak się wydaje, koniecznym warunkiem pełnego wykorzystania potencjalnych wartości badawczych skarbów.

СТАНІСЛАВ ТАБАЧІНСЬКИЙ

ПРОБЛЕМА ПОЗНАВАТЕЛЬНОГО ЗНАЧЕНИЯ РАНИЕСРЕДНЕВЕКОВЫХ КЛАДОВ

Автор, опираясь на анализе 153 серебряных кладов с территории Великопольши, пробует дать короткую характеристику археологических источников этого рода. Особое внимание он посвящает еще не вполне использованной возможности их широкого, исторического толкования. Статья носит дискуссионный характер и не пытается целиком исчерпать эту широкую тему. Цель автора состоит единственно в том, чтобы дать краткий очерк ключевой исследовательской проблематики.

Раннесредневековые клады представляют определенное количество изъятых из обращения тезаврированных металлических монет. В руки исследователя попадает только та часть кладов, которая имеет характер утраченных владельцами депозитов. В процессе возникновения этих кладов можно различить три элемента: 1. этап накопления, 2. акт депонирования, 3. момент утраты.

Автор делит анализ кладов на две основные части, причем первая, являющаяся вступительным обязательным этапом исследований, охватывает вопросы развития формы тезаврированного металла; вторая посвящена вопросу развития его экономического и общественного содержания. Изменения происшедшие в связи соединяющей оба выделенные элементы клада (содержание и форму), в особенности же приспособление морфологии металла к развивающимся функциям металлических денежных знаков, делают возможным обособление очередных этапов развития тезаврации. Клады, являющиеся проявлением экономически определенных функций металлических денежных знаков, следует, по мнению автора, рассматривать в неразрывной связи с развитием товарноденежных отношений в пределах раннефеодального общества. Роль политических факторов имеет только второстепенное значение. Она состоит, по мнению автора, главным образом в постоянной регистрации — вследствие смерти владельцев — существующего положения тезаврации. Возможность применения экономических прав значительно расширяет границы интерпретации материала. Развитие тезаврации в Великопольше целиком вмещается в пределах закономерности развития функций металлических денежных знаков в раннефеодальном обществе. Значение кладов как источников заключается преимущественно в том, что благодаря своей связи с развитием функций денежных знаков, они косвенно отражают положение господствующее на товарно-денежном рынке. В развитии тезаврации можно отметить два основных этапа: период тесной связи между

депозитами и широким обменом, характер которого способствовал накоплению богатств в руках представителей богатого класса, и период насыщения внутреннего рынка, в котором основные изменения формы денежных знаков позволили проводить денежные транзакции между непосредственными продуцентами. Эти перемены повлекли за собой постепенное уменьшение количества кладов-депозитов.

Клады дают интересный материал для исследований размеров движимого имущества и экономических возможностей их владельцев. Проводимые до сих пор попытки причисления владельцев кладов к определенной категории населения выказали большое значение этой проблемы. Делая выводы следует, однако, сохранять большую осторожность, так как совершающаяся во второй половине XI в. перемена классового характера основных форм денежного обмена не исключает возможности присовокупления к кругу владельцев кладов также некоторых представителей непосредственных продуцентов.

STANISŁAW TABACZYŃSKI

EARLY MEDIEVAL HOARDS AND THE PROBLEM OF THEIR INTERPRETATION

153 silver hoards found across the vast areas of Great Poland and submitted to a particularly careful investigation became the subject of the following essay where the author presents a short characteristic of that very valuable kind of archaeological sources. He advocates their wide historical interpretation not having been given sufficient attention until now. This account is but a discussive one and does not pretend to treat exhaustively a matter of such an extensiveness. It has merely been thought by the author as an outline of the main and most important items closely allied to the proposed problem.

Early medieval hoards present defined quantities of treasured brazen money put out of circulation. To the investigator's hands arrive only those hoards which deposited into earth have been lost by their owners. When studying the origin of those hoards-deposits three elements may eventually be differentiated: 1) the time of accumulation, 2) the act of deposition, 3) the moment of loss.

The study of ancient hoards has been subdivided by the author in two essential parts. The first one, given as necessary introduction to the researches, deals with the problem of the evolution undergone by the form of the treasured ore; the second one is concerned with the problem of the evolution of its economical and social substance. Any changes that can be observed within the relations between both of the differentiated elements in a hoard (the form and the substance), as well as the adaptation of the ore-morphology to the evolving functions of the brazen money, enable the scientist to put in evidence the progressive stages of treasuring. If considered as reflecting the strictly defined economical function of the brazen money, the deposits ought to be studied, as advised by the author, within the orb of the early feudal society. The political factors play but a subordinate rôle which is regarded by the author as depending chiefly on the permanent registering — as involving the owner's death — of the existing state of treasuring. In fact the study of the existing material and its interpretative possibilities are largely increased by the consultation and application of economical laws. On examination we are able to state that the evolution of the treasuring coincides in Great Poland exactly with the regular evolving function of the brazen mo-

ney occurring in times of the early feudal society. Closely allied to the evolution of the money-function, hoards appear to put indirectly into light the conditions prevailing then on the money-market and therefore the high importance of the hoards as one of the most valuable sources becomes evident. Two succeeding stages mark the evolution of the treasuring: during the first one the deposits were strictly connected with that kind of far reaching commercial intercourse which made propertied classes agglomerate highly valuable riches; with the second stage money became trade-currency and began to carry off the inner market. Essential changes in the form of money introduce direct money-transactions between producers. That new volume of business is followed by a slow but gradual disappearance of deposits.

Studying hoards we are supplied with a very interesting material about the value of goods and chattels and the economical possibilities of their owners. For our scientists this problem is an essential one as shown by the frequent attempts which have been made to form a parallel between hoard-owners and a well defined category of population. Of course, final conclusions thereabout have to be drawn with any possible circumspection, whereas the modification of the class-character that distinguishes during the second half of the XI-th century the elementary form of money-based interchange must imply the possibility of including among the hoard-owners equally a certain number of direct producers.